Rok VII. Nr. 243. Sosnowiec, niedziela 4 września 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-89; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

ś. † p.

ALBERT LELONNEK

DŁUGOLETNI URZĘDNIK GWARECTWA HRABIA RENARD po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w dn. 3 września 1932 r., przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Staszica Nr. 19 nastąpi dn. 5 września br. o godz. 3-ej p. p. do kościoła parafjalnego w Nowym Sielcu, poczem na cmentarz w Mysłowicach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomym pogrążeni w nieutulonym żalu

CÓRKI, SYN I RODZINA.

W dniu 3 września r. b. rozstał się z tym światem

ś. † p.

ALBERT LELONNEK

długoletni Urzędnik Gwarectwa „Hrabia Renard", przeżywszy lat 67.

W zmarłym tracimy Kolegę, który w ciągu 45-cio letniej pracy zaskarbił sobie przyjaźń i szacunek nas wszystkich, to też pamięć po Nim i szczery żal nazawsze wśród nas pozostanie.

SZEFOWIE I KOLEDZY.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Staszica Nr. 19 nastąpi w d. 5 września o godz. 3-ej p. p. do kościoła w Nowym Sielcu, poczem na cmentarz w Mysłowicach.

Min. Zaleski o sytuacji międzynarodowej Polski

i przewidującej polityce finansowej rządu.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Minister Zaleski udzielił dziś przedstawicielom prasy wywiadu na temat sytuacji międzynarodowej Polski.

Minister podkreślił, że zawarty ostatnio pakt o nieagresji z Sowietami, podpisany został **po dokładnem porozumieniu się z Francją i Rumunją.**

Wszelkie więc domysły i plotki, jakoby podpisanie paktu przez Polskę wywołało zdumienie i rozbieżności w tych krajach, są bezpodstawne i wyssane z palca.

Minister Zaleski wyjaśnił, że wizyta wiceministra Becka w Stambule nie miała na celu zawarcia jakiegoś paktu z Turcją, jak to pisały dzienniki zagraniczne.

Obecna sytuacja Polski na forum międzynarodowem jest dobra, **dzięki ostrożnej polityce finansowej rządu, która pozwoliła na uniknięcie reglamentacji dewiz i szeregu restrykcyj finansowych, od czego nie ustrzegły się inne państwa.**

PO NAPADZIE NA KONSULAT POLSKI W OPOLU.

Nota rządu polskiego.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Nieustanne napady na polskie placówki konsularne w Niemczech, a ostatnio napad na konsulat polski w Opolu, skłoniły rząd do wystosowania noty do rządu Rzeszy, z żądaniem otoczenia polskich reprezentacyj dyplomatycznych, „troskliwszą" opieką policji.

BERLIN, 3. 9. (wł.) Niemiecki urząd spraw zagranicznych wyraził poselstwu polskiemu w Berlinie ubolewanie z powodu zamachu dokonanego wczoraj na konsulat generalny R. P. w Opolu.

Reforma ustroju adwokatury.

UJEDNOSTAJNIENIE STANU PRAWNEGO W POLSCE.

WARSZAWA, 3. 9. Ujednostajnienie stanu prawnego w Polsce, czego wyrazem jest przedewszystkiem ogłoszony ostatnio nowy kodeks karny, postępuje naprzód.

Dalszym etapem prac w tej dziedzinie będzie jednolity kodeks postępowania cywilnego oraz jednolite prawo egzekucyjne, które to akty wejść mają w życie z dniem 1 stycznia 1933.

Zagadnienie ujednostajnienia stanu prawnego wzbudziło rzecz prosta, duże zainteresowanie w kołach prawniczych.

W kołach tych liczą się obecnie z możliwością ogłoszenia w formie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy nowych przepisów, dotyczących ustroju adwokatury, które to rozporządzenie miałoby się ukazać już w najbliższej przyszłości.

ZJAZD DELEGATÓW ZRZESZEŃ LOKATORSKICH.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Jutro rozpocznie się w Warszawie zjazd delegatów zrzeszeń lokatorskich z całej Polski. Zjazd obradować będzie nad sprawą obniżki komornego i szeregiem bolączek lokatorskich.

—oOo—

JESZCZE JEDNA SKARGA NA POLSKĘ.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Poseł mniejszości niemieckiej w Polsce, Graebe złożył w sekretarjacie ligi narodów skargę na Polskę, jakoby mniejszość niemiecka pokrzywdzona została przy reformie rolnej.

O NAGRODĘ AEROKLUBU POLSKIEGO.

CLEVELAND, 3. 9. (PAT.) Odbył się tu lot wzwyż o nagrodę aeroklubu polskiego. Pierwsze miejsce zajął amerykanin Davis, drugie Wedell, trzecie Siewiersky, czwarte pułkownik Kossowski. Czas Davisa 3 min. 11.85 sek. jest gorszy niż czas płk. Kossowskiego 3 min. 6.48 sek. Płk. Kossowski nie zrozumiał przepisów regulaminu lotu i minął linję w złym kierunku, poczem musiał powrócić, aby jeszcze raz przelecieć przed sędziami, tracąc w ten sposób czas.

Stahlhelm awangardą restytucji monarchji w Niemczech

BERLIN, 3. 9. — Wczoraj odbyło się w pałacu sportowym w Berlinie zebranie Stahlhelmu, będące inauguracją wielkiego zlotu tej organizacji. Zebranie zmieniło się w manifestacyjny hold na cześć obecnych na sali przedstawicieli rządu i domu Hohenzollernów.

Zjawił się także kanclerz Papen, minister Schleicher, min. Neurath, ministrowie wyżywienia, finansów i sprawiedliwości, dalej komisarz Rzeszy dla Prus Bracht, prezydent policji, przedstawiciele świata artystycznego, kulturalnego i nauki. Obecny był również kronprinc, który na posiedzenie przybył w mundurze oficera huzarów cesarskich, jego bracia Eitel Friedrich i Oskar, ks. Koburski, szwedzki następca tronu itd.

We wczorajszem swem przemówieniu Seldte rzucał kwiaty pod nogi Papena. Domagał się on wzmocnienia władzy wykonawczej prezydenta Rzeszy, zapewnienia dobrobytu kraju i narodu oraz ochrony przeciw spustoszeniom, wynikającym z przypadkowości parlamentarnych kompromisów. Atakował on system weimarski i traktat wersalski. Są to dwie kombinacje — oświadczył — któremi nie da się nic osiągnąć.

Z okazji 13-go zlotu Stahlhelmu prezydent policji berlińskiej zarządził ostre pogotowie policji.

DWUDNIOWE WIELKIE MANEWRY.

WARSZAWA, 3. 9. (wł.) Szef sztabu generalnego armji Stanów Zjednoczonych, gen. Douglas Mac Arthur będzie obecny na dwudniowych manewrach w okolicach Równego na Wołyniu, które odbędą się pod kierunkiem inspektora armji, gen. Rydza - Śmigłego.

Tego jeszcze nie było

Tajemnica pewnej kliniki, która chce ściągnąć klientów z Polski.

WIEDEŃ, 3. 9. — Austrjackie władze bezpieczeństwa z całą energją zajęły się sprawą wykrytej przy padkowo kliniki prywatnej w Grazu która zajmowała się potajemnie sterylizacją mężczyzn, którzy nie chcieli mieć więcej dzieci.

Sterylizacji poddawano jedynie mężczyzn żonatych i to takich, którzy mają conajmniej jedno dziecko. Zabiegi operacyjne przeprowadzał pewien wyrobnik w asystencji pewnej szwaczki. Oboje zostali aresztowani. Zorganizowali oni całą sieć agentów na terenie całej republiki austrjackiej, którzy werbowali mężczyzn, pragnących poddać się sterylizacji.

Jak donosi „Arbeiter Zeitung" jeden z wybitnych członków tej spółki bawi w Polsce i tu stara się pozyskać klientelę dla kliniki.

Polskie władze bezpieczeństwa zostały przez policję wiedeńską o tem powiadomione.

—ooo—

NUNCJUSZ MSR MARMAGGI W KATOWICACH.

KATOWICE, 3. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godz. 17.26 przybył do Katowic nuncjusz apostolski msg. Marmaggi na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod katedrę śląską. Na dworcu powitali go wojewoda Grażyński, ks. biskup Adamski, kapituła śląska oraz przedstawiciele władz i duchowieństwa. Pozatem zebrała się na dworcu liczna ilość stowarzyszeń młodzieży żeńskiej, która przed dworcem powitały nuncjusza apostolskiego msg. Marmaggi głośnemi okrzykami. Z dworca nuncjusz apostolski udał się samochodem do mieszkania ks. biskupa Adamskiego, gdzie zamieszka do czasu ukończenia rekolekcyj.

—ooo—

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA TRZECIĄ DEKADĘ SIERPNIA.

WARSZAWA 3. 9. (PAT). Bilans banku polskiego za trzecią dekadę sierpnia br. wykazuje zapas złota 477.191.000 zł., tj. o 1.065.000 zł. więcej niż w dekadzie poprzedniej. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 506.000 zł. do sumy 46.908.000 zł. natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 4.984.000 zł. do 99.987.000 zł. Portfel wekslowy wzrósł o 9.454.000 zł. i wynosi 657.642.000 zł. Stan pożyczek zastawowych zmniejszył się o 1.541.000 zł. do 119.107.000 zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 137.510.000 zł., t.j. o 1.289.000 zł. mniejszą niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 45.460.000 zł. do 147.166.000 zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 47.557.000 zł. do 1,081.729.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań banku wyłącznie złotem wynosi 38.83 proc., pokrycie kruszcowe - walutowe 42.65 proc., wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 44.11 proc., stopa dyskontowa 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

—o—

Tragiczny wypadek kupca sosnowieckiego

Wczoraj o godzinie 10 wieczorem wyjeżdżał do Krynicy na kurację z dworca w Katowicach, znany kupiec w Sosnowcu, właściciel składu aptecznego, Maurycy Reiner.

P. Reiner wpadł pod koła pociągu, które obcięły mu nogę.

Po przewiezieniu do szpitala, zaszła konieczność amputowania nogi powyżej kolana.

P. Reiner odniósł pozatem szereg innych dotkliwych obrażeń.

Wojenne dążenia Niemiec — to wynik zakulisowych knowań protektorów wojującego germanizmu

Niemcy rozpoczęły wielką grę. Wręczenie ambasadorowi Francji w Berlinie noty dotyczącej równości zbrojeń, wywołało we wszystkich państwach Europy zrozumiałe zdumienie, a jednocześnie odkryło zakulisowe machinacje możnych protektorów wojującej niemczyzny. Nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości, że Niemcy wystąpienie swoje poprzedziły cichem porozumieniem się z Anglją, a przedewszystkiem z Mac Donaldem. Premjer angielski ma dziś słabą sytuację wewnętrzną nic też dziwnego że stara się o „sukcesy" zewnętrzne, aby się utrzymać przy władzy na czele rządu konserwatywnego.

Z inicjatywy tedy Mac Donalda odbyło się spotkanie premjera francuskiego Herriota z ministrem spraw wewnętrznych Anglji Samuelem, przyjacielem osobistym i mężem zaufania Mac Donalda. Niewiadomo do kładnie jakie były wyniki rozmów Herriota z p. Samuelem, albowiem p. Herriot odmówił uchylenia rąbka tajemnicy wobec opinji francuskiej. Nie dowiedzieliśmy się także o tem z opinji angielskiej, jak tylko tyle, że Anglja upiera się przy swoim punkcie widzenia popierania, a przy najmniej nie przeszkadzania w staraniach Niemiec o równości zbrojeń, oczywiście za zgodą Francji, boć tego wymaga akt zaufania niedawno podpisany, ale rozszerzony przecież na liczne państwa, dzięki bardzo szczęśliwej inicjatywie Polski.

Bezpośrednio po konferencji Herriota z Samuelem Niemcy z całym tupetem trzasnęły piorunem ostatecznych żądań swobody zbrojeń. Podniósł się alarm. Na alarm uderzyła również prasa francuska. Czy aby jednak nie jest to alarm fałszywy naszej sojuszniczki? Na to przypuszczenie naprowadza nas niewinne napozór zdanie półurzędowego dziennika paryskiego „Le Temps" kiedy podejmuje przynętę niemiecką w formie odpowiednich gwarancyj ze strony Niemiec pod adresem Francji! Połknięcie tej przynęty przez półoficjalny organ francuski oznacza wielkie nie bezpieczeństwo.

Najpierw cały świat winien zaprotestować przeciwko temu, ażeby którekolwiek mocarstwo uzurpowało sobie prawo przesądzania o losach Europy, bez zapytania nawet innych państw o zgodę, czy chcą być pożarte przez Niemcy, byle tyl ko Francja była zabezpieczona jeszcze jednym świstkiem papieru, byle Anglja mogła kontynuować swoją tradycyjną politykę w Europie. Zezwolenie bowiem Niemcom na zbrojenia stawia pod znakiem zapytania pokój i spokój całej Europy i wszystkie państwa europejskie mają tu wiele do powiedzenia, a nawet do czynnego zaprotestowania i zgniecenia w zarodku jawnego występowania wojennego Niemiec przeciw państwom Europy Wschodniej. Nawet, gdyby przyszło Europie środkowo - wschodniej przeciwstawić się „koalicji" kilku państw zachodniej Europy we wspólnym „Drang nach Osten", to jeszcze nikt nie ma prawa decydować o losach Europy bez jej Europy.

Gwarancjami dla zachodu chcą Prusy dokonać swego znanego planu opanowania całej Europy środkowej i wschodniej. Wtedy, rzecz jasna nie będą się nikogo pytały, czy wolno im będzie zmienić zupełnie kierunek w sensie odwrotnym swojej ekspansji na zachód, co w ich pojęciu będzie uszczęśliwieniem narodów nawet wbrew ich woli.

Dzisiaj nie jest pora, ażeby całopaleniem innych państw okupywać swoje krótkotrwałe bezpieczeństwo po to, żeby zostać zjedzonym na ostatku programowej uczty. Polska w każdym razie nie może być kozłem ofiarnym nawet za cenę nie wiemy jakich „gwarancyj" dla zachodu! Naprawdę czas jest ostatni, ażeby Niemcom wytrącić zagiew za paloną wojny, którą wymachują nad całą Europą.

Ambasador Chłapowski przedstawił premjerowi Francji.

stanowisko Polski wobec żądań Niemiec.

PARYŻ, 3. 9. Premjer Herriot przyjął wczoraj na audjencji ambasadora Rzplitej p. Chłapowskiego, który przed stawił mu polski punkt widzenia na sprawę niemieckich żądań równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń. Ambasador Chłapowski oświadczył, iż rząd Rzplitej z całą stanowczością sprzeciwia się uwzględnieniu żądań niemieckich.

Podobne stanowisko zajął również wobec noty generała Schleichera rząd czechosłowacki.

Rząd angielski zawiadomił Paryż, że „ma bardzo poważne zastrzeżenia" wobec zwiększenia niemieckich zbrojeń na lądzie, morzu i w powietrzu.

Premjer Herriot mimo wszystko nie traci humoru i oświadczył wczoraj interpelującym go o stanowisko Francji dziennikarzom: „Niemcy postawili mi małe zadanie wakacyjne. Jako spokojny i dzielny uczeń postaram się je rozwiązać".

Żądania niemieckie stanowią gwóźdź zainteresowań prasy paryskiej. Dzienniki wskazują przedewszystkiem na następstwa, jakie pociągnęłyby za sobą koncesje dla Niemiec w dziedzinie zbrojeń. Rozpoczęłaby się przedewszystkiem znów wyścig zbrojeń, według przykładu lat przedwojennych.

W sprawie wczorajszej rozmowy, jaką odbył ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Chłapowski z premjerem Herriotem „Matin" pisze, iż przedmiotem tej rozmowy były żądania niemieckie w kwestji zbrojeń.

Nie jest to tajemnicą dla nikogo — pisze dziennik — że rząd polski, wierny literze traktatu wersalskiego, zamierza sprzeciwić się energicznie pretensjom Rzeszy niemieckiej.

Karambol pociągu z furmanką pod Ostrowcem.

1 OSOBA I KONIE ZABITE, 2 OSOBY RANNE.

Onegdaj o godz. 10 wiecz. pociąg osobowy, zdążający z Ćmielowa do Ostrowca, pow. opatowskiego, na przejeździe kolejowym Brzostowa najechał na furmankę, w której znajdował się leśniczy Czarnecki Stanisław, Łysaniewska Regina i furman Wilczyński Michał.

Wskutek zderzenia obydwa konie zostały zabite na miejscu, Czarnecki doznał zranienia lewego podudzia i z powodu upływu krwi po 2-ch godzinach zmarł, a Łysaniewska i Wilczyński doznali lekkich obrażeń cielesnych.

Wszyscy, jak stwierdzono, byli w stanie pijanym i powracali z Ostrowca do leśniczówki [illegible] Glina.

Damska kontrabanda w niebezpieczeństwie.

NOWE OBOSTRZENIA NA GRANICY.

Nie jest sekretem dla nikogo, że osoby, przybywające z wycieczek za granicznych, zwłaszcza nasze panie, chętnie przywożą nowe futra, suknie pończoszki i inne przedmioty, kupione zagranicą po cenach takich samych, jak u nas. Ale, jest to rzecz zagraniczna i można się pochwalić przed znajomymi.

Do walki z damską kontrabandą przystępują obecnie nasze władze.

Spodziewane jest wydanie zarządzenia, na którego mocy każde futerko, wywożone zagranicę, będzie podlegało zarejestrowaniu na polskiej komorze celnej. Futro będzie opisane szczegółowo i zaopatrzone w plombę. Osoba, powracająca z zagranicy, będzie musiała przedstawić za świadczenie, otrzymane przy wyjeździe i tylko w ten sposób otrzyma zwolnienie od opłaty cła.

Takie zarządzenie istnieje już obecnie w odniesieniu do aparatów fotograficznych, rowerów, motocykli itd.

Rewolwer Gorgułowa w muzeum

DZIWACTWO PRAWA FRANCUSKIEGO.

Morderczą broń, z której Gorgułow zastrzelił prezydenta Francji Doumera, przeznaczono do muzeum.

Jest to duży rewolwer, który po zbrodni znaleziono w kieszeni zabójcy razem z drugim mniejszym.

Rewolwer Gorgułowa nie będzie pierwszą tego rodzaju smutną pamiątką w muzeach Francji.

W muzeum w Dijon znajduje się obryzgana krwią wstążeczka legji honorowej prezydenta Carnot, zasztyletowanego przez anarchistę Casaria.

Sam sztylet zniknął w tajemniczy sposób i nigdy się nie odnalazł.

Istnieje ciekawe prawo francuskie, którego mocą, gdy na oskarżonego o morderstwo zapada wyrok uniewinniający, zwracają mu broń.

Tak się stało po zamachu niejakiej pani Addey na byłego ministra Merlou.

Wydano na nią wyrok uniewinniający i zwrócono jej broń.

Tą samą bronią dokonała powtórnie zamachu.

I tym razem ją uniewinniono, i. o, dziwo znowu zwrócono jej nieszczęsną broń.

ALBO DOBROWOLNIE, ALBO POD PRZYMUSEM.

W ciągu kilku ostatnich tygodni odbyły się w wielu miejscowościach zjazdy rolnicze.

Nad czem radzono?

Nad drożyzną i taniością jednocześnie. Uskarżano się powszechnie na taniość produktów, które daje rola, a z drugiej strony biadano nad drożyzną artykułów przemysłowych, cukru, żelaza, wyrobów włókienniczych, krótko mówiąc tego wszystkiego, czego rolnik potrzebuje i co kupuje w dużych bardzo ilościach, jeśli zważyć liczebność warstwy rolniczej.

Z reguły wszystkie te zebrania kończyły się uchwałami, przyjmowanemi nad podziw jednogłośnie, bez żadnych sprzeciwów i sporów. Uchwałami, które, stwierdzając z jednej strony, że rząd uczynił i nadal czyni wszystko w kierunku utrzymania podniesienia poziomu cen płodów rolnych na rynku wewnętrznym, z drugiej strony wskazują na ogromną drożyznę wyrobów przemysłowych i domagają się zdecydowanie obniżenia ich ceny.

Nic słuszniejszego, nic sprawiedliwszego nad te żądania.

Różnica cen, jaka od dwuch lat zgórą istnieje pomiędzy cenami produktów gospodarstw rolnych a cenami wyrobów przemysłowych, doszła już dziś do rozmiarów, które nie pozwalają rolnikom na najbardziej niezbędne zakupy.

Co wywołało tę różnicę cen?

Co spowodowało, że artykuły przemysłowe nietylko nie staniały w czasach powszechnego kryzysu, ale nawet w niektórych wypadkach się podniosły? — Robocizna przecież nie zdrożała. Raczej przeciwnie. Robotnicy przeważnie, jak i inni pracownicy, otrzymują dziś wynagrodzenie o wiele niższe, niż kiedyś. Wieś o tem wie dobrze, bo ci robotnicy, to przecież tacy sami synowie wsi, niejednokrotnie bracia i krewni tych rolników.

Nie zdrożał też wcale surowiec, potrzebny fabrykantom do wyrobu ich artykułów. Nawet staniał w większości wypadków. Też każdy rolnik wie doskonale, że za buraki cukrowe fabryki cukru płacą dziś mniej niż przed rokiem, a w r. ubiegłym płaciły też mniej, niż w roku poprzednim. W ciągu dwuch lat dwa razy obniżały cukrownie cenę płaconą za dostarczane im buraki. Tylko ceny cukru nie zniżono. Płacimy zań dziś to samo, co płaciliśmy rok i dwa i trzy lata temu.

To samo dotyczy innych wyrobów przemysłowych. Dlaczego wciąż tak drogie, tak niedostępne dla przeciętnego rolnika są artykuły włókiennicze? Czy może zdrożał len? Skądże znowu! Len staniał i znowu rolnik wie o tem najlepiej. A fabryki żelaza też obniżyły zarobek swym robotnikom i mają dziś mniej sze koszty, jednakże każdy artykuł żelazny, czy to będzie kosa, czy gwóźdź, czy podkowa wreszcie, utrzymał swą dawną niezmienioną cenę.

Winą główną tego stanu rzeczy są organizacje kartelowe, te sławione związki, utworzone specjalnie w tym celu, aby nie dopuścić do jakiegokolwiek obniżenia cen wyrobów, wytwarzanych przez należące do kartelu fabryki. One to utrzymują ceny wyrobów przemysłowych na dawnym wysokim poziomie. One dyktują fabrykom ceny, poniżej których nie wolno im sprzedawać. Dlatego też sklepy i spółdzielnie nie mogą sprzedawać po niższych cenach.

Ale tak dalej być nie może. Jeżeli rolnik od dwuch lat zgórą już oddaje swe produkty po cenach o tyle tańszych w porównaniu do lat poprzednich, to niechajże w równym stopniu stanieją artykuły przemysłowe. Jeśli rolnik zrzekł się poważnej części swych dochodów, to niechajże zrzekną się ich i fabrykanci. A jeśli niema nadziei, aby kartele zgodziły się dobrowolnie na obniżkę swych ogromnych dochodów, gdy wokół bieda się szerzy, to niechajże ustąpią przed przymusem zniżki cen.

Tego wymaga sprawiedliwość.

Jan Tkaczyk.

Oblężenie Warszawy.

Już niemal u kresu powstania listopadowego, przypada bohaterska obrona Warszawy. Dnia 4 września 1831 r. moskale czynić poczęli przygotowania do przyspieszonego szturmu na Warszawę. Wojska powstańcze zdawały sobie sprawę z trudności obronienia wielkiego obwodu fortyfikacyj warszawskich, wiedziano także, że wróg rozporządza poważną siłą i gotowano się do zaciętej obrony, gdyż opuszczenie stolicy i poddanie bez walki wrogowi było nie do pomyślenia.

W nocy dn. 5 września stanęła cała armja rosyjska w łącznej sile 100.000 żołnierza pod samemi murami miasta od strony Woli. W stolicy było wszystkiego 28.000 wojska, 10.000 ochotników, uzbrojonych przeważnie w kosy i 94 dział polowych. Dowództwem zajęli się generałowie Dembiński i Umiński.

Spodziewając się ataku na innym odcinku, jednie szczupłe siły pozostawiono na odcinku gen. Dembińskiego od Wisły ku Woli. Moskale uderzyli właśnie na Warszawę od strony Woli, gdzie dowódcą był gen. Sowiński, dzielny i zasłużony bojownik, kaleka bez nogi, którą w r. 1812 pod Moskwą utracił.

Przystępu do Woli broniły dwa forty. Moskale zdobywają szańce, jeden po drugim. Redutę Nr. 54 porucznik Ordon wysadza w powietrze Moskale sadowią się na zdobytych fortach i kierując stamtąd morderczy ogień na Wolę, udaremniają w ten sposób przedostanie się tam polskich posiłków.

Nieustraszony gen. Sowiński gromadzi resztki swoich. Nie słychać już słowa rozkazu, tylko głuchy szczęk broni i jęki rannych. Nowy szaniec z ciał polskich narasta. Lecz i ta osłona nie jest w stanie powstrzymać naporu wroga. Samą swą masą wypierają dzielnych obrońców, którzy cofają się do kościółka, by tam znaleźć ostatnią ostoję i grób. Prowadzi ich Sowiński. Mimo barykad, żołdactwo wdziera się do kościoła. Padają polscy żołnierze, ginie bohaterski gen. Sowiński, w którego piersi tonie dziesięć bagnetów rosyjskich.

Wola wzięta, pociski padają na miasto. Nadaremnie kusi się trzykrotnie o odbicie jej gen. Bem ze swoim oddziałem. Powstańcy cofają się do drugiej linji obronnej, wreszcie wobec fatalnej sytuacji naczelne dowództwo doprowadza do zawieszenia broni.

Walka o niższe komorne.

CZY MIESZKANIA BĘDĄ TAŃSZE.

Łódzkie organizacje lokatorskie wszczęły szeroko zakrojoną akcję w kierunku obniżenia komornego.

W tych dniach odbyło się w Łodzi zebranie związku lokatorów, na którem referowano dotychczasowe wyniki akcji.

Okazało się, że w kołach rządowych zapewniono delegatów łódzkich lokatorów o tem, że wszelkie pogłoski jakoby rząd był przeciwny obniżce komornego, są bezpod stawne. Jednocześnie zapewniono delegację, że na jednem z najbliższych posiedzeń rady ministrów ma być rozważana sprawa obniżenia czynszów o 40 proc. albowiem tyle mniej więcej wynoszą obniżki płac, wprowadzone w ciągu ostatnich kil ku lat.

Na dzień 4 września zwolany będzie zjazd przedstawicieli zrzeszeń lokatorskich. Zjazd ten będzie inauguracją w wielkiej akcji, która rozpocznie się ma w okresie rozpoczęcia sesji sejmowej.

Łódzkie organizacje lokatorskie postanowiły w dalszym ciągu zbierać podpisy pod petycję do władz rządowych z żądaniem obniżki komornego.

Obrady władz naczelnych rzemiosła polskiego.

W ciągu dwuch dni obradowała w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Wendta rada naczelna rzemiosła polskiego. Po wysłuchaniu referatów w sprawie złagodzenia panującego obecnie w rzemiośle kryzysu, uchwalono szereg wniosków, które przedstawione zostaną władzom państwowym.

M. in. postanowiono zorganizować w najbliższym czasie na terenie całej Polski tydzień propagandy wytwórczości rzemieślniczej, połączony z wielkim zjazdem, na którym rozpatrzonoby wszystkie zagadnienia, związane ze złagodzeniem skutków kryzysu i poprawą sytuacji w rzemiośle. Zagadnienia te tyczą w pierwszym rzędzie ochrony celnej produkcji rzemieślniczej, nowelizacji ustawy przemysłowej w kierunku zabezpieczenia rzemiosła przed napływem elementów niewykwalifikowanych, zorganizowania eksportu artykułów rzemieślniczych, propagandy spółdzielczości wśród rzemiosła, reorganizacji szkolnictwa zawodowego itd.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wrzesień 4 Niedziela	Dziś: Rozalji Jutro: Wawrzyńca Wschód słońca: 4.57 Zachód słońca: 6.30

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 4 września.

10.15. Naboż. z Łowicza. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. PIM. 12.15. Tr. z Łowicza. 12.55. Walka z nieszczęśliwemi wypadkami przy pracy. 13.10. D .c. tr. z Łowicza. 14.00. Odczyt z Krak 14.15. D. c. tr. z Łowicza. 14.30. Kom. roln. 14.35. Odczyt roln. 14.55. D. c. tr. z Łowicza. 15.05. Odczyt roln. 15.25. D. c. tr. z Łowicza. 15.40. Co się dzieje na swiecie. 15.53. Wieczór w Zoologu. 16.05. Płyty. 16.45. Wiad. przyjemne i pożyteczne. 17.00. Koncert solistów. 18.00. Feljeton p. t. Tabliczka mnożenia. 18.20. Muzyka lekka. 19.10. Rozmaitości. 19.30. Kom. Tow. Zachęty do Hod. koni w Polsce. 19.35. Skrzynka poczt. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Koncert popul. 20.45. Kwadrans lit. p. t. Po latach. 21.00. D. c. koncertu. 21.50. Wiad. sport. 22.00. Muzyka tan. 22.40. Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla kom. lotn. 22.45. Ostatnie wiad. sportowe. 22.50. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 5 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 12.40. Urz. kom. P. I. M. 12.45. Płyty. 115.00. Kom. gospod. 15.10. „Król Jazzu". 15.30. Przegląd komunikacyjny. 15.4.0 Płyty. 16.35. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.40. Pogadanka w jęz. franc. 17.00. Fantazje operowe. 18.00. Odczyt ze Lwowa. 18.20. Płyty. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Pras. Dz. Radj. 19.45. Skrzynka poczt. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Tańce ludowe. 20.50. Feljeton p .t. „Praca w Ameryce"". 21.05. Rosyjskie pieśni religijne. 21.50. Dod do Pras. Dz. Radj. 21.55. 21.55. Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla kom. lotn. 22.00. Muzyka tan. 22.40 Wiad. sport. 22.50. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 4 września.

10.00. Tr. z boiska „Pogoni".. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program ka tan. 22.40. Kom. meteor. z Warszawy. 12.15. Koncert. 12.55. Odczyt z Warszawy. 13.10. Tr. z Łowicza. 14.00. Odczyt z Krak. 14.15. Koncert. 14.30. Tr. z Warsz. 14.55. Koncert kapeli z Łowicza. 15.05. Odczyt z Warsz. 15.25. Koncert kapeli z Łowicza. 15.40. Tr. z Warszawy. 16.05. Płyty. 16.45. Tr. z Warsz. 18.20. Muzyka tan. 19.10. Rozmaitości. 19.20. Program na dz. nast. 19.25. Płyty. 20.00. Tr. z Warsz. 21.50. Wiad. sport. 22.00 Program na dz. nast. 22.05. Muzyka tan. 22.40ł Kom. meteor. z Warsz 22.45. Kom. sport. 22.50. Muzyka tan.

——ooo——

Z KIELC.

(k) **Cyrk Staniewskich w Kielcach.** Przybył do Kielc, na kilka dni 1-szy oddział cyrku Staniewskich i rozbił swe namioty na placu przy dworcu. Program cyrku jest imponujący, a poszczególne numery brawurowem wykonaniem zachwycają widza. W cyrku popisują się egzotyczne zespoły: arabów, chińczyków, malajów, murzynów i turków.

Warto pójść i zobaczyć.

(k) **Uzbrojeni w rewolwery bandyci wtargnęli na plebanję.** Onegdaj o godz. 8 wiecz., uzbrojeni w rewolwery bandyci usiłowali wtargnąć na plebanję w Gnojnie, pow. stopnickiego, gdzie przez drzwi ganku dali 2 strzały rewolwerowe do ks. Stanisława Skórczyńskiego, które chybiły, oraz wybili 4 szyby w oknach, poczem spłoszeni zbiegli.

(k) **Spłonął tartak.** Onegdaj z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł pożar w tartaku w Łącznej, pow. kieleckiego, należącym do Berkmana Moszka, Rozenberga Chaima i Kryształa Joska — zamieszkałych w Suchedniowie. Wskutek pożaru spalił się szałaś tartaczny wraz z urządzeniami z wyjątkiem kotłowni i maszyny parowej.

Straty wynosza około 25.000 zł.

Szkolnictwo powszechne powiatu będzińskiego
w roku szkolnym 1931-32.

Stoimy u progu nowego roku szkolnego. Uważam za obowiązek poinformować społeczeństwo Zagłębia o pracy szkół powszechnych w ubiegłym roku szkolnym, który zapowiadał się nadzwyczaj ciężko.

Stwierdzić więc muszę, że wszystkie dzieci w wieku szkolnym znalazły miejsce w szkole, z wyjątkiem 42 dzieci w Łagiszy, które z braku sali nie znalazły miejsca w szkole — na 46.000 uczęszczających w ub. roku do szkoły, jest to jednak znikomy procent.

Mieliśmy szkół: 7-klasowych — 63, 6-klasowych — 1, 5-klas. — 3, 4-klas. — 3, 3-klas. — 4, 2-klas. — 7 i 1-klas. — 5.

Szkoły te rozporządzały 609 izbami lekcyjnemi, z czego 271 własnemi, 338 wynajętemi.

Na jeden etat nauczycielski przypadało 60.6 dziecka, na jeden oddział przeciętnie 54 dzieci. Procent niepromowanych dzieci 16.2 proc. Spada on jednak stale od 3-ch lat: w r. szkolnym 1929-30 — 22.1 proc., w r. 1930-31 — 20.5 proc., d 1931 32 — 16.2 proc. Jest to objaw bardzo pocieszający, gdyż świadczy, że mimo znacznego pogorszenia się warunków bytowania naszych dzieci i pracy w szkołach z powodu redukcji etatów i większego obciążenia tych etatów dziećmi, praca nauczycielstwa doskonali się coraz bardziej, i wydaje coraz lepsze wyniki.

Troską naszą największą w ub. roku szkolnym było dożywianie dzieci, zapoczątkowane w pierwszych dniach listopada ubiegłego roku. (znaczna ilość szkół prowadziła je i poprzednio).

Aby zobrazować pracę naszych szkół przytoczę parę liczb i faktów. Wydano w szkołach dzieciom: 1342.200 śniadań, z czego dzieci zamożniejsze dały 182.000, 100.200 obiadów, 25.000 kolacyj, umieszczono w zamożniejszych domach na śniadaniach 503 dzieci, na obiadach 573 i to na przeciąg kilku miesięcy, rozdano 9000 sztuk odzieży i 1955 par obuwia, z czego z darów samorządów terytorjalnych 552 sztuk odzieży i 850 par obuwia, resztę zdobyły szkoły własnemi staraniami względnie darowały je dzieci.

Najbiedniejsze dzieci otrzymały bezpłatnie 10.000 książek, 11.000 zeszytów, 1000 bloków, 3000 ołówków etc., nie licząc tych, które magistraty naszych miast rozdzieliły wśród dzieci szkolnych.

W pracy tej wybitną rolę odegrały szkolne oddziały czerwonego krzyża młodzieży polskiej, liczące 2.200 członków. Praca tych dzieci (pod kierunkiem sił nauczycielskich) była wprost ofiarna. Zbieranie odzieży, w razie potrzeby jej czyszczenie, pranie i naprawianie, przyrządzanie i rozdzielanie posiłku w czasie przerw bez chwili spoczynku dla siebie — praca ta zasługuje na wyróżnienie.

Inne organizacje szkolne pracowały równie usilnie i wydatnie.

Szkolne koła L. O. P. P. liczyły 4500 dzieci, z których 931 zdało egzaminy z kursów obrony przeciwgazowej.

2900 harcerek i harcerzy w 49 drużynach szkolnych harcerskich; ich starszyzna odbyła szereg kursów, z czego dwa obozowe w Okradzionowie dla 132 dzieci; drużyny zdobyły sprzęt harcerski (mundury i sprzęt) wartości 6900 zł.

Spółdzielnie szkolne liczyły 3800 członków, miały 57 sklepików spółdzielczych o obrocie 51.617.— zł. Spółdzielnie te utworzyły powiatowy związek spółdzielni szkolnych, a w b. roku szkolnym obejmą swą działalnością resztę szkół naszego powiatu.

Tę pracę społeczną naszych dzieci trzeba jeszcze uzupełnić tem, że prawie we wszystkich szkołach jest wprowadzony samorząd szkolny. W wielu są świetlice szkolne i czytelnie, w których dzieci zdolniejsze dają bezinteresowną pomoc w nauce dzieciom słabszym.

Wiele szkół tą pracą staje w rzędzie najlepszych szkół w Polsce.

Tak się w suchem, cyfrowem, bardzo ogólnem zestawieniu przedstawia wynik pracy naszych szkół, nauczycielstwa i dzieci w ubiegłym roku szkolnym. Kryje się za niem ogrom wysiłku tak nauczycielstwa, jak i dzieci. Przedstawiam go naszemu społeczeństwu z gorącem podziękowaniem tym wszystkim, którzy nam pomogli w naszej pracy, zwłaszcza w dożywianiu dzieci. Jest to bowiem i nadal największą naszą troską.

Dziękuję więc w pierwszym rzędzie rodzicom za ich ofiarność dla tych najbiedniejszych, starostwu, magistratom i komitetom pomocy bezrobotnym, które przyszły nam z bardzo wydatną pomocą w środkach żywności.

Nie wątpię, że tę pomoc mieć będziemy i w bieżącym roku szkolnym.

Stanisław Luchowiec,
inspektor szkolny.

Likwidacja strajku na kop. „Renard" w Sosnowcu

Onegdaj, jak to donosiliśmy, na kopalni „hr. Renard" w Sosnowcu wybuchł strajk, z powodu wymówienia pracy 88 robotnikom. Wszystkie trzy zmiany w liczbie około 2000 ludzi porzuciły pracę i rozeszły się do domu.

Wczoraj strajk został przerwany. Cała ranna zmiana zgłosiła się normalnie do pracy. Pracowały również normalnie zmiana druga i trzecia.

Wątpić należy, czy protestacyjny strajk robotników kop. „Renard" odniesie jakiś skutek i skłoni dyrekcję do zmiany decyzji, co do wspomnianych 88 robotników.

Tragiczny wypadek na dworcu w Będzinie.

Terenem tragicznego wypadku był onegdaj dworzec w Będzinie.

Mianowicie w czasie wskakiwania do pociągu, wpadł pod koła wagonu, 35-letni Jan Polak, zam. w Katowicach. Koła wagonu obcięły Polakowi prawą nogę i prawą rękę.

W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala powiatowego w Będzinie.

Tajemnica kościotrupa kobiety
znalezionego pod Kielcami.
STRASZNE ODKRYCIE, — ZAGADKOWE MORDERSTWO. — CZYJ TO SZKIELET?

We wsi Stopiec-Rządowy, gm. Szczecno, pow. kieleckiego, obok domu Piotra Szyszki w ziemi na głębokości 1 mtr. znaleziono ludzki szkielet.

Szkielet leżał w pozycji skulonej, bokiem i nakryty był deską, umieszczoną na kilkanaście cm. nad nim.

Kościotrupa przypadkowo zauważył syn Szyszki i oniemiał z przestrachu.

Następnie o swem strasznem odkryciu zawiadomił policję, która wdrożyła śledztwo.

Przy bliższych oględzinach ustalono, że kościotrupowi brakuje kości goleniowych wraz ze stopami i dłoni wraz z palcami u obu rąk, które prawdopodobnie zostały obcięte.

Pozatem na głowie kościotrupa znaleziono strzępy chustki, a pod nią ślady włosów co wskazuje, że jest to szkielet kobiety.

W miejscu, gdzie znaleziono szkielet z nieustalonych dotąd przyczyn obsunęła się ziemia, woda deszczowa obmyła kości, które świeciły białością, a czaszka szczerzyła zęby, które jeszcze mocno trzymały się szczęki. Prawdopodobnie znaleziony kościotrup, jest szkieletem młodej kobiety zamordowanej w tajemniczy sposób przed 30—40 laty, najstarsi bowiem ludzie nie pamiętają jednak, by w tamtej okolicy kto zginął, lub kogo zamordowano. Nie było także w okolicy Szczecna żadnych operacyj wojennych.

Według uzyskanych przez nas wiadomości przed 30 laty w okolicach Szczecna grasował długi czas groźny bandyta Zając, który był postrachem całej okolicy.

Posiadał on u siebie w domu kochankę, która słynęła z piękności i wdzięku kobiecego, a która często towarzyszyła Zającowi w wyprawach bandyckich.

Podczas jednej z wypraw bandycie powinęła się noga i został ranny, jego zaś kochanka została zeszpecona przez psa, który w czasie szamotania odgryzł jej koniec nosa. Od tej pory bandyta otaczał się innemi kobietami.

Po pewnym czasie ślad po kochance Zająca zaginął. Padła ona niewątpliwie ofiarą m o r d u zbója, dla którego była niewygodną i uciążliwą.

Niewykluczone jest także, że jest to jedna z innych ofiar bandyty. Na miejscu, gdzie znaleziono tajemniczy kościotrup gromadzą się tłumy ludzi.

Z SOSNOWCA

(s) **Pogrzeb śp. Szera.** Dziś o godz. 3 popoł. odbędzie się pogrzeb na Niemcach Ludwika Szera, członka Z. Z. Z. oddz. Niemce, który zmarł na udar serca, spiesząc do pracy.

(s) **Wolne miejsca w seminarjum męskiem w Sosnowcu.** Jesteśmy proszeni o podanie do wiadomosci, że w państwowem seminarjum męskiem w Sosnowcu na kursie trzecim jest kilka wolnych miejsc. Przyjmuje się młodzież z 6 kl. gimnazjum z b. dobrymi obyczajami i dobrym postępem, zupełnie zdrowych i muzykalnych, zgłoszenia z dokumentami do 5 września w dyrekcji seminarjum.

(s) **Nowy dyrektor gimnazjum im. Prusa w Sosnowcu.** Dotychczasowy dyrektor gimnazjum państwowego im. Bol. Prusa w Sosnowcu p. Trzciński przeniesiony został w stan spoczynku. Na stanowisko dyrektora tegoż gimnazjum powołało krakowskie kuratorjum szkolne p. **Antoniego Ledwosa**, dotychczasowego profesora gimnazjum w Gorlicach. P. dyr. Ledwos jest b. oficerem legjonowym. Służył w 7 pułku ułanów, jest filologiem i wybitnym mówcą. Nowemu dyrektorowi życzymy pomyślnej pracy na nowem stanowisku. Wierzymy, że będzie on dobrym opiekunem młodzieży nietylko zamożnej, ale i robotniczej naszego Zagłębia.

(s) **Zebranie bezrobotnych członków związku podofic. rez.** Dnia 5 września rb. o godz. 17 w lokalu własnym odbędzie się zebranie bezrobotnych członków sosnowieckiego koła związku podoficerów rezerwy.

Sprawy ważne, przybycie obowiązkowe.

(s) **Rejestracja rocznika 1914.** W czasie od 1 do 30 bm. odbędzie się w magistracie w Sosnowcu rejestracja rocznika 1914. Mężczyźni, urodzeni w roku 1914 winni się zgłaszać do magistratu według porządku alfabetycznego. Tych wszystkich, którzy nie zgłoszą się do rejestracji czekają poważne kary.

(s) **Odczyt.** Dziś o godz. 11.30 w miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej nr. 4 w Sosnowcu zostanie wygłoszony odczyt przez d-ra M. Molickiego „O durze brzusznym i chorobach zakaźnych przewodu pokarmowego: Istota schorzeń, objawy, przyczyny powstawania, jak należy postępować, by uchronić się od duru". Odczyt bezpłatny.

W związku z nasileniem się duru na terenie m. Sosnowca wysłuchanie odczytu przez najszersze warstwy będzie z korzyścią dla ludności.

(s) **Koło przyjaciół „Powszechniaka".** Na zlocie 12 czerwca br. postanowiono utworzyć koło przyjaciół „Powszechniaka", którego członkiem może być każdy, kto ukończył szkołę powszechną na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Członek - przyjaciel płaci składkę roczną w wysokości 1 zł. 19 gr. otrzymuje legitymację, ma prawo podawać artykuły i uczestniczyć na zebraniach głównego komitetu redakcyjnego z głosem doradczym. Członek - przyjaciel otrzymuje pisemko bezpłatnie.

Do koła przyjaciół mogą należeć również osoby ze starszego społeczeństwa, nie otrzymują jednak pisemka, mają tylko prawo wstępu na zebrania komitetu.

Zapisywać się można codziennie w redakcji (Dąbrowa, Okrzei 41. szkoła nr. 3) lub też piśmiennie przysyłając przekazem pieniądze (PKO. nr. 143.770).

(s) **Kradzież 8 gołębi.** Z komórki Anny Wilskiej, zam. przy ul. Rybnej 18 w Sosnowcu skradziono 8 gołębi, wart. 16 zł.

Przypomina się dotychczasowym słuchaczom pryw. kursu dla eksternistów z 6 klas gimnazjalnych w Sosnowcu, że dalsze lekcje rozpoczynają się w poniedziałek 5 września br. w dotychczasowym lokalu (szkoła powsz. Nr. 9 im. T. Kościuszki, ul. 3-go Maja, przystanek tramw. „Podstacja").

Z dniem 5 września br. rozpoczyna naukę II-gi kurs dla eksternistów z 6 klas gimn. Informacji udziela kierownik kursów **Jan Dobrowolski, em. prof. gimn. (tel. 13-18)** codziennie od 20 sierpnia w godz. od 18 do 20 we wspomnianym lokalu. Tam przyjmuje się również zapisy. W toku organizacji jest także roczny kurs dla maturzystów gimnazjalnych. Informacje tamże.

74-LETNI STARUSZEK POWIESIŁ SIĘ NA KLAMCE U DRZWI.

Onegdaj wieczorem mieszkańcy domu nr. 8 przy ul. Piłsudskiego w Sosnow. cu zaalarmowani zostali samobójstwem 74-letniego staruszka Wacława Jastrzębskiego. Jastrzębski, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się na klamce od drzwi.

Co było powodem rozpaczliwego kroku — niewiadomo. Samobójstwo to, z uwagi na wiek denata, wywołało zrozumiałe poruszenie.

—ooo—

Z BĘDZINA.

(b) **Zebranie kupców w Łagiszy.** Dziś o godz. 9-ej rano w lokalu remizy strażackiej odbędzie się zebranie kupców, zamieszkałych na terenie Łagiszy.

Na zebraniu omawiane będą ciekawe sprawy, dotyczące kupiectwa polskiego. Poza tem p. Trzęsimiech wygłosi referat na temat obecnej sytuacji w kupiectwie, a p. R. Kicki o wprowadzeniu nowej ustawy podatkowej.

(b) **Konferencja wójtów i pisarzy.** Dnia 7 bm., w sali posiedzeń sejmiku będzińskiego odbędzie się konferencja wójtów i pisarzy gminnych, na której omawiana będzie nowa ustawa karna.

(b) **Zabawa w Grodźcu.** Dziś o godz. 8-ej popoł. w lokalu remizy strażackiej w Grodźcu miejscowa ochotnicza straż ogniowa wiejska urządza wielką zabawę. Program zabawy zapowiada wiele niespodzianek, między innemi kosze szczęścia. Wygrać będzie można 30 korcy węgla, 5 worków cementu, kury, kaczki i wiele innych cennych fantów. Warto spróbować szczęścia.

—ooo—

Z DĄBROWY.

SPRAWA NADANIA UPRAWNIEŃ ELEKTRYCZNYCH M. DĄBROWIE.

Prez. Madeyski w czasie ostatniego swego pobytu w Warszawie odbył konferencję z ministrem przemysłu i handlu Zarzyckim, na temat uprawnień elektrycznych m. Dąbrowy. Minister Zarzycki przyrzekł sprawę tę załatwić jeszcze w bieżącym miesiącu.

W związku z nadaniem uprawnień elektrycznych Dąbrowie minister Zarzycki odbędzie jeszcze konferencję z dyrektorem elektrowni okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego p. Bereszko.

Konferencja ta zapowiedziana jest na dzień 6 bm.

—ooo—

(d) **Zapisy do szkoły dokształcającej zawodowej.** Proszeni jesteśmy o podanie, że publiczna szkoła dokształcająca zawodowa w Dąbrowie kończy już w najbliższych dniach zapisy nowowstępujących słuchaczów. Sekretarjat szkoły mieści się w gmachu szkoły górniczej.

Świadectwa z ukończenia szkoły wymagane są przy składaniu egzaminów czeladniczych w izbie rzemieślniczej.

(d) **Osobiste.** Dyrektorem szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie został mianowany, drogą konkursu, inż. W. Wierzbicki.

—oxo—

Z CZELADZI.

TRAMWAJ ZMASAKROWAŁ TWARZ BEZROBOTNEMU W CZELADZI.

Wczoraj przy ul. Będzińskiej w Czeladzi naprzeciwko restauracji Bajora miał miejsce wypadek, któremu uległ bezrobotny 22-letni Stanisław Ptak, Czeladź, ul. Grodziecka.

Mianowicie w chwili, gdy kilka osób zbierało rozrzucone ulotki nadjechał tramwaj i stopniami uderzył Stanisława Ptaka w głowę. Doznał on pęknięcia kości nosowej i poranienia całej twarzy.

Ofiarę własnej nieostrożności odprowadzono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Fałszywy lekarz leczył chorych przez 10 lat.

ZDEMASKOWAŁ OSZUSTA LEKARZ POWIATOWY W KOŃSKICH.

W dzisiejszych kryzysowych czasach na każdym kroku spotyka się oszustów mniej lub więcej sprytnych.

Najgenjalniejszym chyba ze wszystkich jest świeżo zdemaskowany przez policję, niejaki Wolf Kieys, pochodzący z Łodzi.

W ostatnich tygodniach Kieys, przybył do Końskich, gdzie zameldował się u lekarza powiatowego dr. Marca, jako dr. med. Lipsztadt, specjalista chorób płuc i serca.

Lekarz powiatowy dr. Marzec, narazie nie miał nic przeciwko osiedleniu się w Końskich dr. Lipsztadta, który po siadał wszystkie potrzebne dokumenty. Po otwarciu gabinetu lekarskiego dr. Lipsztadt, miał sporo pacjentów, zwłaszcza odwiedzały go młode mężateczki, którym sprzykrzył się już dr. Marzec.

W ub. niedzielę dr. Lipsztadt zaproszony został na kolację do państwa dr. Marców, podczas której wyszło na jaw, że dr. Lipsztadt nie zna nawisk profesorów uniwersytetu warszawskiego, na którym miał rzekomo studjować. Zadziwiło to mocno dr. Marca i zwrócił baczniejszą uwagę na swego kolegę.

W toku dalszej rozmowy wyszło na jaw, że Lipsztadt nie zna wielu podstawowych rzeczy, których uczy medycyna.

O swem spostrzeżeniu dr. Marzec zameldował natychmiast policji, która zdemaskowała oszusta.

Poproszony o okazanie dokumentów, dr. Lipsztadt oświadczył, że przez pośpiech nie zabrał ich z sobą i zostawił wszystko w Warszawie.

Podczas rewizji w jego mieszkaniu policja znalazła masę najróżniejszych dokumentów, dyplomów, wizytówek i druków oraz sporą ilość medykamentów i narzędzi lekarskich.

W toku dalszego dochodzenia wyszło na jaw, że Kieys ukończył w Łodzi 6 kl. gimnazjum i dostał maturę w Kamieńcu — Podolskim, w roku 1922. Przez rok Kieys udzielał, lekcyj po domach prywatnych, gdzie w jednym z nich skradł dyplom lekarski, na nazwisko dr. Lichtenberga, sam zaś sfałszował potrzebne mu dokumenty i od 1923 roku rozpoczął praktykę lekarską w Ożarowie, pow. opatowskiego, gdzie leczył pacjentów przez całe lato.

Następnie Kieys rozpoczął tournee niemal po całej Polsce i wszędzie dopisywało mu szczęście. Oszust bojąc się, by go nie zdemaskowano, przy każdej okazji kradł dyplomy i dokumenty swym kolegom, względnie dokumenty sam podrabiał i wyjeżdżał do innej miejscowości. Dziwnym trafem zawsze dopisywało mu szczęście.

W Bełchatowie, pow. piotrkowskiego Kieys, występował jako dr. Jabłoński, w Bałbiu za Warszawą jako dr. Lichtenberg, w Iłży jak odr. Lipsztajn, w Przeborzu jako dr. Szewród, w Jedwabnym, pow. ostrołęcki jako dr. Józef Goldblück, w Łowiczu jako dr. Lisztadt itp.

Ostatnio Kieys pod nazwiskiem dr. Szafela ordynował w Szczawnicy, gdzie sfałszował podpis dr. Szafela na wekslach na sumę 490 zł. Dr. Szafel po otrzymaniu wezwania do zapłacenia podrobionych weksli spostrzegł, że pod jego firmę podszywa się ktoś niepożądany i zrobił odp. ostrzeżenie w ostatnim miesięczniku lekarskim.

Oszusta aresztowano i przekazano władzom sądowym. Zaznaczyć należy, że Kieys w czasie swej blisko 10-letniej praktyki lekarskiej leczył wszystkie choroby a nawet przez dłuższy okres czasu podawał się jako specjalista chorób kobiecych i miał do pomocy akuszerkę z okolic Warszawy, której nazwiska dotychczas nie dało się ustalić.

Rejestracja inżynierów i techników pozostających bez bracy.

Piętnasty zjazd delegatów polskich zrzeszeń technicznych, który odbył się w dniu 10 i 11 kwietnia br. uchwalił, w sprawie bezrobocia w Polsce i położenia inżynierów i techników na tle kryzysu, aby poszczególne stowarzyszenia zrzeszone zebrały ze swych terenów statystykę, pozostających bez pracy inżynierów zrzeszonych i nie zrzeszonych.

Zarząd stowarzyszenia techników w Sosnowcu prosi o możliwie rychłe zgłoszenie się osobiste lub pośmienne wszystkich inżynierów i techników również niezrzeszonych, pozostających bez pracy do sekretarjatu stowarzyszenia techników w Sosnowcu (ul. Czysta nr. 9) w godzinach od 20 do 22.

Ze względu na planową akcję i wszczęte kroki u władz, faktyczne przedstawienie obecnej sytuacji, poparte być musi zgłoszeniami wszystkich znajdujących się bez pracy.

Uchylanie się zatem poszczególnych osób od zgłoszenia się może przynieść szkodę sprawie ogólnej.

Przy zgłoszeniach piśmiennych prosi się o podanie dat osobistych, specjalności, zajmowanego ostatnio stanowiska, jak długo pozostaje bez pracy itp. Ostateczny termin zgłoszenia w dniu 15 b. m.

Dwaj robotnicy pod zwałami węgla na kop. „Saturn"

Onegdaj wieczorem na dole kopalni „Saturn" wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarami padło dwuch górników Józef Żurek i Walenty Polak.

Podczas pracy na jednym z filarów oderwał się kawał węgla, który runął na znajdujących się tam robotników. Nieszczęśliwi doznali ogólnych obrażeń ciała. W stanie niezagrażającym życiu odwieziono ich do szpitala.

Katastrofa samolotowa pod Bolesławiem.

W dniu wczorajszym miała miejsce katastrofa samolotu wojskowego, typu „R. W. D. 4", z 2 p. lotniczego, podczas lądowania na pastwiskach pod Bolesławiem.

Siedzący wewnątrz wojskowi mianowicie pilot plutonowy Maj i obserwator por. Madecki wyszli z katastrofy cało, doznając jedynie nieznacznych obrażeń cielesnych.

Samolot uległ całkowitemu rozbiciu.

Z życia podoficerów rezerwy w Kielcach.

W dniu 21 sierpnia rb. odbyło się walne doroczne zebranie członków kieleckiego koła związku podoficerów rezerwy, przy udziale 75 członków.

Zebranie zagaił prezes ustępującego zarządu Jaworski, zapraszając na przewodniczącego p. Krzyżkiewicza, na sekretarza M. Szlonzaka, oraz na asesorów Drewniaka i Jachimezyka.

Z kolei sekretarz zarządu okręgu S. Gogól wręczył odznaki wojskowe i sportowe zasłużonym członkom koła.

Po odczytaniu protokułów przez sekretarza K. Kmiecia i Neusteina, nastąpiło szczegółowe sprawozdanie ustępującego zarządu koła, sądu koleżeńskiego, komendanta koła oraz komisji rewizyjnej, która udzieliła ustępującemu zarządowi koła absolutorjum.

Następnie przez aklamację wybrano jednogłośnie prezesem koła Gustawa Langa, na członków zarządu M. Szlonzaka, H. Marcheckiego, K. Kmiecia, K. Marciszewskiego. St. Sieczkę, E. Dłużewskiego i na zastępców St. Gąsowskiego i J. Jaworskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano: H. Zajączkowskiego, Drewniaka i Cielątkowskiego, a na zast. Mrożka.

Komendantem koła wybrano dotychczasowego komendanta K. Neusteina i na zast. Szczepana Zawadzkiego.

Funkcję referenta ubezpieczeniowego powierzono Jakóbowiczowi.

Na walny zjazd delegatów kół OZPR. we Lwowie, wybrano G. Langa, J. Jaworskiego i K. Kmiecia, a na zjazd delegatów okręgu Drewniaka, St. Sieczkę i St. Gąsowskiego oraz na zast. K. Dłużewskiego.

Po omówieniu spraw bezrobocia, P. W. i W. F., nastąpiło sprawozdanie sekcji samopomocy oraz uchwalenie budżetu na 1932-33 rok.

Po wzniesieniu okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej prezydenta I. Mościckiego oraz wodza narodu marszałka Piłsudskiego, zebranie zamknięto o godz. 17 po 6-cio godzinnych obradach.

Spłonęło pół wsi w pow. włoszczowskim.

POŻAR POWSTAŁ OD PAPIEROSA. — STRATY WYNOSZĄ 100 TYS. ZŁ.

W osadzie i gminie Kurzelów, pow. włoszczowskiego, w zagrodzie Rozenblata Aby wybuchł pożar, który następnie przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 11 domów mieszkalnych, 2 stodoły, 3 szopy, oborę, kuźnię, sklep stow. spożywców i warsztat masarski wraz z przyrządami. Ponadto spaliły się 2 świnie.

Straty wynoszą około 100.000 zł.

Ustalono, iż pożar ten powstał w stajni Rozenblata wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez jego syna.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Msza żałobna.** Wczoraj o godz. 9-ej rano w kościele parafjalnym w Porębie została odprawiona przez ks. proboszcza K. Czaplińskiego msza żałobna za spokój duszy śp. prezydentowej Michaliny Mościckiej. Na nabożeństwie obecni byli: przedstawiciele samorządu gminnego, policji i szkoły powszechne.

(z) **Akcja żywnościowa.** Jutro o godzinie 9-ej rano w sali domu ludowego magistrat przystępuje do rozdawania talonów na żywność na wrzesień. Talony na żywność rozdawane będą w domu ludowym bezrobotnym ze wszystkich rejonów.

(z) **Zabawa związku podof. rezerwy.** Dziś o godz. 2-ej popoł. związek podoficerów rezerwy koło w Nowem Zawierciu urządza w „Modrzejkach" pod Rudnikami zabawę, z której dochód przeznaczony będzie na cele pomyślnie rozwijającego się koła związku podof. rezerwy.

(z) **Poświęcenie sztandaru związku b. ochotników armji polskiej.** Dnia 11 listopada br. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru związku b. ochotników armji polskiej w Zawierciu.

(z) **Kradzież.** Kiciński Jan, zam. w Sosnowcu, 1-go maja 25, zameldował w policji, iż w czasie postoju w Zawierciu skradziono mu z auta f-my „Nobel" kilka rozpylaczy do flitu oraz kilka puszek flitu.

(z) **Kursy O. P. L. G.** Jutro o godz. 7-ej wieczorem w sali kasy chorych rozpocznie się kurs obrony przeciwlotniczo - gazowej dla pracowników kasy chorych z filji w Zawierciu.

Takiż sam kurs rozpocznie się w środę 7 bm. o godz. 7-ej rano w firmie Bauerertz w Mijaczowie. Kurs ten trwać będzie bez przerwy 4 dni po 8 godzin dziennie. Kierownictwo kursów objął instr. powiatowy LOPP. Czesław Sroczyński.

(z) **Straganowy handel mięsem.** Przed paru tygodniami magistrat zawiercki wydał zarządzenie zabraniające sprzedaży mięsa i wędlin na otwartych straganach. Mimo to jednak kilku handlarzy utrzymujących się niemal z tego handlu, w ubiegły czwartek stragany z mięsem na nowym rynku wystawiło, lecz niestety policja zmusiła ich do usunięcia straganów, przyczem spisała protokuły.

(z) **Repertuar kin zawierckich.** Kino „Arlekin" — „Nowoczesny Casanowa"; nadprogram śpiew tenora E. Lisa.

——oOo——

Z Olkusza.

NAPAD RABUNKOWY NA SZOSIE PRADŁA — SZCZEKOCINY.

Na przechodzących szosą z Pradeł do Szczekocin (na terenie powiatu olkuskiego) Eugenjusza Czarnka z Kromołowa i Stanisława Maja z Zawiercia, napadło dwuch osobników, uzbrojonych w kije. Zabrali napadniętym skrzypce i trzewiki, żądając pozatem oddania gotówki. Ponieważ napadnięci bronili się przed terorem, napastnicy poczęli ich bić, usiłując wyrwać z ręki Maja gotówkę w wysokości 28 zł.

W czasie szamotania się, usłyszano turkot nadjeżdżającej furmanki, co spłoszyło napastników, którzy uciekli wraz ze skrzypcami i trzewikami do lasu.

Zawiadomiona policja zarządziła pościg za napastnikami.

——oOo——

(ol) **Redukcja.** Fabryka Westena wymówiła pracę około 100 robotnikom. — Dalsze redukcje spodziewane są w krótkim czasie.

(ol) **B. majster Chudoba zmarł.** Ofiara postrzelenia się przy manipulacji rewolwerem, Henryk Chudoba, zmarł w szpitalu olkuskim.

(ol) **Dwaj komuniści z Wolbromia ujęci na gorącym uczynku.** Dwaj młodzieńcy 18-letni Stanisław Mróżek i 19-letni Stanisław Krawczyk, mieszkańcy domów fabrycznych Westena w Wolbromiu, wychodząc z tajemniczym bagażem, nocy wczorajszej, nigdy się nie spodziewali, aby zaraz po wyjściu z domu spotka ich niespodzianka.

Zaledwie zrobili kilka kroków poza obręb terenu fabrycznego, gdy jak z pod ziemi wyrosła policja. Na ucieczkę było zapóźno, poddali się więc rewizji. Z pod ubrań policja wyciągnęła im czerwone szmaty z napisami antypaństwowemi.

Z dowodami rzeczowemi pojadą do więzienia w Mysłowicach.

Nieboszczyk w trumnie prosił... o wodę

NIEZWYKŁY WYPADEK W KORCZYNIE NA POMORZU.

Z Korczyna na Pomorzu donoszą o niesamowitym wypadku snu letargicznego, jakiemu uległ gospodarz

Wawrzyniec Scholastyk.

Przed kilkoma dniami Scholastyk nagle zachorował. Wezwano lekarza, który, niestety, nie mógł określić

jego choroby.

Wezwano więc innego lekarza. I ten również nie mógł postawić djagnozy. Po dwuch dniach

Scholastyk zmarł.

Rodzina przygotowała się do pogrzebu. Nieboszczyk umieszczony został w trumnie. W nocy, przed mającym się odbyć pogrzebem, w mieszkaniu, gdzie leżał zmarły, znajdowała się cała rodzina,

pogrążona w modlitwie.

Była godz. 1 po północy. Nagle nieboszczyk **poruszył się, podniósł** rękę i grobowym głosem zawołał:

— Ja chcę wody!...

Można sobie wyobrazić panikę, jaka zapanowała wówczas wśród członków rodziny. Wszyscy rzucili się do ucieczki. W pokoju pozostała jedynie

żona zmarłego.

Odważna niewiasta nie przelękła się mówiącego nieboszczyka, udała się do kuchni i po chwili przyniosła w szklance wodę.

Nieboszczyk wziął szklankę do ręki, pomału podsunął ją do ust

i wypił wodę.

Ta sama historja powtórzyła się i następnej nocy

Domniemany nieboszczyk po północy znów podniósł się z trumny i zawołał:

— Wody! Wody!

Po wypiciu wody „nieboszczyk" najspokojniej ułożył się w trumnie i zapadł znów w sen letargiczny.

Wieść o niezwykłym wypadku, jaki miał miejsce w mieszkaniu Scholastyków rozeszła się po okolicy, wywołując wśród ludności olrzymie poruszenie. Sprawą tą zainteresowały się władze, które poleciły lekarzom roztoczyć obserwację nad żywym nieboszczykiem.

Na trzeci dzień lekarze stwierdzili zgon Scholastyka, na skutek ataku sercowego.

Mimo kategorycznego oświadczenia kilku lekarzy, że tym razem Scholastyk nie żyje, żona jego stanowczo sprzeciwiła się pogrzebaniu zwłok, twierdząc, że mąż jej

jeszcze się może obudzić.

Na polecenie władz Scholastyka pogrzebano.

Zdawało się, że na tem skończy się cała ta historja. Na drugi dzień jednak po pogrzebie, przybiegła do policji zadyszana żona zmarłego i oświadczyła, że będąc na cmentarzu usłyszała głos męża,

wychodzący z grobu.

Na polecenie prokuratury dokonano ekshumacji zwłok i stwierdzono raz jeszcze niezawodną śmierć.

Przestrzegamy przed nowym sposobem nabierania naiwnych.

Jak nas informują w okolicach rolniczych — krzątają się agenci, którzy naiwnym obiecują długoterminowe pożyczki z Austrji lub z Szwajcarji, po niskiej stopie procentowej, bo 5 proc. na zabezpieczeniu hipotecznem następnie ściągają sobie zaraz prowizję, bo — jak twierdzą — za dwa tygodnie kwota pożyczkowa nadejdzie na ręce adresata. Można sobie wyobrazić, wiele naiwnych w ten sposób padło ofiarą, przy dzisiejszym głodzie gotówkowym. Przestrzegamy zatem ludność przed temi niebieskiemi ptakami, co to ani orzą, ani sieją — a zbierają.

ZE SPORTU.

Dziś na torze „Unji" w Sosnowcu

wielkie, ogólnopolskie wyścigi motocyklowe.

Dziś o godz. 2.30 popoł. odbędą się na torze „Unji" pierwsze w Zagłębiu ogólnopolskie wyścigi motocyklowe. Jak już donosiliśmy, na starcie staną wybitni o znanych nazwiskach motocykliści krajowi.

Walka w poszczególnych konkurencjach będzie zaciekła i bardzo emocjonująca.

Zainteresowanie zawodami jest tak wielkie, że miejska komunikacja autobusowa uruchomiła specjalne autobusy, które będą dowozić publiczność na stadjon już od godz. 1.30 popoł.

——oOo——

HAKOAH (Łódź) — HAKOAH (Będzin) 0:0 (0:0).

W Będzinie „Hakoah" rozegrał wczoraj zawody towarzyskie z „Hakoahem" łódzkim. Gra w pierwszej połowie stała na niskim poziomie, goście natrafili na słaby zespół miejscowych.

Po przerwie gospodarze dochodzą do głosu i tylko dzięki bramkarzowi gości **Rapaportowi** nie zdołali uzyskać goala.

Z drużyny gości wyróżnić należy bramkarza **Rapaporta i Hirscha**, u gospodarzy **Nunberga i Bramę**.

Sędziował p. **Mazur** b. dobrze.

——oOo——

TURNIEJ TENISOWY „SATURN" — „HAKOAH" 4:1.

Wczoraj odbył się na kortach „Hakoahu" w Będzinie pierwszy oficjalny mecz tenisowy „Saturn" — „Hakoah", który zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:1.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: w grze pojedyńczej **Kozarski — Helberg** 6:1, 6:4, **Starzycki — Helberg** 6:1, 6:0, **Kozarski — Heller** 6:4, 6:3, **W. Buchwaic — Bożedaj** 6:4, 3:6, 6:2.

W grze podwójnej **Starzycki, Kozarski — W. Buchwaic, Heller** 6:3, 6:3.

Goście górowali nad gospodarzami techniką. **Helberg** z drużyny gospodarzy był w słabej formie, wywołanej brakiem treningu.

——oOo——

K. S. „SARMACJA" — „ZEW".

Dziś na boisku warszawskiego towarzystwa na Niemcach odbędą się zawody towarzyskie między „Sarmacją" z Będzina a T. S. „Zew". Zawody budzą duże zainteresowanie.

Początek zawodów o godz. 16.30, przedmecz rezerw tych drużyn o 14.30.

Jednocześnie podajemy, że zawody „Makabi" (Strzemieszyce) — „Zew" III zostały odwołane, natomiast o tej samej godzinie t. j. 13.30 odbędą się dwa mecze w siatkówkę.

——oOo——

K. P. W. (Katowice) — RUCH 2:1 (1:1).

Wczoraj na boisku własnem „Ruch" z Sosnowca rozegrał towarzyskie zawody z kolejowym klubem z Katowic, ponosząc porażkę w stosunku 1:2.

W pierwszej połowie gra ładna. Obie strony przeprowadzają szereg ataków. Do przerwy utrzymuje się wynik 1:1. Po przerwie gra miejscami brutalna. Goście zdobywają drugą bramkę. Wynik 2:1 dla gości jest zupełnie zasłużony.

Sędziował p. **Pietrzyk**, nieszczególnie.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

8.

Z przyjemnością, gdybym wiedział... Ale nie wiem wcale, co się stało z wdową Sollier. Słyszałem o niej trochę z powodu jej córki, która drapnęła z jakimś facetem... O! to rzecz powszednia... zdarza się to codzień... Tylko w tym domu porządnym to był skandal... Ja jestem odźwiernym dopiero od dwuch lat.

Oficer wydawał się zgnębionym.

— A... wyjąkał, czyś pan nic również nie słyszał i o córce?

— Nic! Ale skoro tak zaczęła, musiiała już daleko zajść!

Przybysz postał chwilę zamyślony, pod wpływem gwałtownego wzruszenia, którego nie był w stanie powściągnąć. Dwie łzy grube potoczyły się po jego policzkach barwy bronzowej.

— Dziękuję panu... rzekł wreszcie, wsuwając odźwiernemu do ręki dziesięciofrankówkę.

Potem wyszedł.

— Nic i nic wyszeptał z gestem zdradzającym głębokie zniechęcenie. Muszę jednak je odnaleźć... Muszę się dowiedzieć, co się z niemi stało. Spojrzał na zegarek. Przedmieście św. Honorego, nr. 228, rzekł do stangreta, wsiadając do dorożki.

Dom wskazany miał wygląd zbytkowny. Szeroki przedsionek, wyłożony marmurem, poprzedzał schody pokryte szkarłatnym dywanem. Na poręczach lśniły mosiężne gałki.

Na prawo u wejścia przybita była tablica, opiewająca literami złoconemi: „Biuro jeneralne i centralne wiadomości. — Poszukiwania w interesie rodzin. — Wiadomości o małżeństwach i rozwodach. — Interesa prawne. — Personel pierwszorzędny. — Uczciwość nieposzlakowana. — Zdolności specjalne. — Dyskrecja zapewniona. — Biuro i gabinet na I-szem piętrze".

Kierownikiem tego biura był dawny inspektor policji Nestor Wiewiórka, który po latach dziesięciu rzucił służbę, szukając intratniejszego dla siebie zarobkowania, za pośrednictwem prowadzenia różnych poszukiwań na własną rękę dla osób prywatnych.

Do tego biura zgłosił się i przyjezdny oficer.

— Czego pan sobie życzy, zapytał go w przedpokoju woźny.

— Pragnę pomówić z panem Nestorem Wiewiórką.

— Zobaczę, czy pan Wiewiórka jest już w gabinecie. Kogoż mam oznajmić?

— Oto mój bilet.

I oficer wyjął z pugilaresu kwadratowy kawałek brystolu, na którym było wypisane: „Gabrjel Savanne, kapitan okrętu".

Kilka minut upłynęło poczem woźny powrócił, i wprowadził przybysza do gabinetu dyrektora agencji.

Nestor Wiewiórka uprzejmie powitał kapitana, zapytując go o interes, któremu ma zawdzięczać jego wizytę.

Gabrjel Savanne jakby się namyślał, poczem rzekł.

— Czy mogę być pewnym, że ta rozmowa pozostanie między nami?

Nestor uśmiechnął się.

— To pierwszy warunek prowadzenia przez nas wszystkich interesów.

— Pragnę dowiedzieć się, co się stało z pewną kobietą?

— Jak się nazywa?

— Germana Sollier. Jeżeli jeszcze żyje, ma 27 lat.

— Gdzie się urodziła?

— W Paryżu. Znałem tylko jej matkę, w 1883 r. była odźwierną przy ulicy Miromesnil nr. 57.

— A czem się trudniła?

— Była szwaczką.

— Czy pracowała w magazynie?

— Nie... u siebie, a raczej u matki.

— A gdzie, podług pańskich wiadomości mieszkała ostatnio Germana Sollier?

— W Tulonie.

— Na której ulicy?

— Na portowej nr. 12. Tam, dodał Gabrjel Savanne głucho, widziałem ją po raz ostatni w lipcu 1885 roku.

— Pół ósma roku temu! wykrzyknął Nestor Wiewiórka, tak dawno!

— I od tego czasu nie miał pan żadnej wiadomości o tej młodej dziewczynie?

— Żadnej...

— Czy od Tulonu rozpocząć mam moje poszukiwania?

— Nie. W Paryżu.

— Nie rozumiem... chciej mi pan to wytłumaczyć....

— Przed tygodniem powróciwszy z Kochinchiny, po 7 i pół latach nieobecności, przybyłem do Tulonu i chciałem się dowiedzieć, co się stało z nieszczęśliwą kobietą, którą skutkiem wymagań zawodu marynarskiego musiałem opuścić, a do której pisać przeszkodziły mi ważne wypadki, niezależne od mej woli długa i bolesna choroba, jakkolwiek jej to przyrzekłem, i jakkolwiek zobowiązywała mnie do tego sama uczciwość.

d. c. n.

KOEDUKACYJNE DZIENNE i WIECZOROWE

Zatwierdzone przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego

KURSY HANDLOWE

(HANDLOWO - BUCHALTERYJNE)

M. KOŁACZKOWSKIEGO w Będzinie

ul. Sączewska 25. Tel. 7-90.

przyjmują codziennie w godz. 9—20 (oprócz świąt i niedziel)

zapisy nowych kandydatów na:

1) Roczny Wyższy KURS HANDLOWY Administracyjno - Buchalteryjny

2) Półroczny KURS HANDLOWY

3) Półroczny Kurs BUCHALTERYJNY Opłata zł. 100.—, płatne w 5 ratach miesięcznych po 20 zł.

4) Półroczny Kurs KORESPONDENTÓW

5) Półroczny KURS STENOGRAFJI Opłata zł. 60.—, płatne w 5 ratach mies. po 12 zł.

6) Dwumiesięczny Kurs Pisania i liczenia na maszynach Opłata za Kurs Wyższy zł. 35, płatne w 3 ratach

7) KURS JĘZYKÓW OBCYCH angielskiego, francuskiego, niemieckiego. (opł. miesięczna zł. 10)

Po ukończeniu Kursów absolwenci otrzymują świadectwa w.g wzoru zatwierdzonego przez Ministerstwo Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego — Żądać Programu Nauk i Regulaminu Kursów.

Wykłady na Kursach prowadzi 11 profesorów rozpoczynają się w pełni na wszystkich wydziałach w czwartek, dnia 17 września r. b.

Kursy posiadają odpowiednie Sale Wykładowe przy ul. Sączewskiej 25, Krakowskiej 1 i Kościuszki 15

Zniżki tramwajowe. Prospekty bezpłatnie. Niezamożnym—stypendja Kierownik Kursów EDWARD PĘCHALSKI, Magister Praw.

Kino-Teatr „PALACE"

Dziś! — Otwarcie sezonu! — Dziś!

Szpieg i kobieta

w roli głównej: BRYGIDA HELM I WILLI FRITSCH.

NADPROGRAM: TYGODNIK DŹWIĘKOWY — POPIS KAPELI CYGAŃSKIEJ. —

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy".

W SEZONIE TYLKO NAJPOTĘŻNIEJSZE FILMY!

Dziś! Dziś!

„C. K. FELDMARSZAŁEK"

(FAŁSZYWY MARSZAŁEK).

W roli tytułowej Vlasta Burjan.

Nadprogram! Pożycie małżeństw wśród zwierząt i zwycięstwo Walasiewiczówny na Olimpjadzie.

Następny program „PRECZ Z MIŁOŚCIĄ". W roli tytułowej Liljana Harvey.

Wkrótce „ZWYCIĘZCA" (Hotel Atlantic). Jean Murat i Kate Nagy.

Dźwiękowe KINO MOMUS Aparatura dźwiękowa najnowszej konstrukcji.

W piątek 2 września 1932 roku. Otwarcie sezonu najwspanialszym superfilmem 100 proc.

„NAD RANEM"

Wyśniony amant RAMON NOWARRO wzrusza i porywa wraz z czarującą partnerką Heleną Handler.

Nadprogram! Arcywesoła farsa w 3 aktach pt. „Z DESZCZU POD RYNNĘ".

ANONS! W niedzielę o godzinie 11 rano Poranek dla młodzieży. — Bilety dla starszych 40 gr., dla dzieci 20 groszy. ANONS! Od piątku 9 września „ZWYCIĘSTWO".



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Kafle

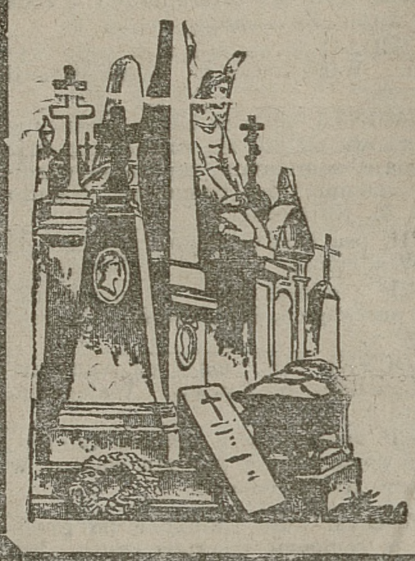
papę, smołę, cement, wyroby żelazne, farby i pokost poleca po cenach najniższych

Firma A. D. PREJZEROWICZ

Dąbrowa Górnicza Okrzei 16

WŁOSÓW wypadanie łupież, — łysienie usuwa — Esencja CHINOWO - CHMIELOWA e „Mydło CHINOWO - CHMIELOWE" z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8 — Telefon 12-48

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. — **Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.**

Broszurki

w sprawie nowego systemu leczenia zapomocą kąpieli jelitowych wysyła bezpłatnie

M. JURECKI

Mysłowice 16 tel. 10-83.

Wyjaśnień osobistych udzielam od 9 — 12 i 2 — 5.

W niedziele i święta od 8 — 10 rano.

Matki!



Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygienicznych przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi" (z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Ważne dla Sosnowca i okolicy

Zaszczytnie znany w całej Polsce **M. TILLEMAN z Krakowa ul. Szlak 39**, specjalista i wynalazca, nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju naj niebezpieczniejsze

Przepukliny

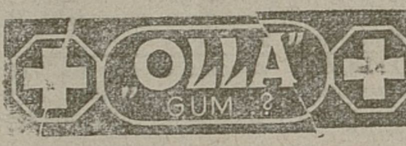
(ruptury) u pań, panów i dzieci — nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacje nie popomogły, — przyjeżdża do Katowic na krótki czas i będzie przyjmował osobiście od 6 września (z wyjątkiem niedziel) od godz. 1/2 3 — 6 popołudniu.

M. TILLEMAN

Specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

KATOWICE, ul. Plebiscytowa 2 m. 3. Tel. 16-80.

Proszę żądać prospektów darmo



NIE PREZERWATYWY! — lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA" winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rzekomo równie dobre, jaknajenergiczniej odrzucać.

Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA"

i tą marką na każdej kopercie.



PIEGI...

gdzie wszystkie środki zawiodły, tam Krem pomoże... **ANIDA**

Sprzedają składy apteczne:

w Sosnowcu: Joskowicz i Lancman i inni

w Będzinie: H. Wekselman — J. Ejbuszyc, Misiorski.

w Dąbrowie: T. Janicki sukc. Grochowskiego

w Czeladzi: J. Herszkiewicz.

Zatwierdzone przez Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., istniejące od 1918 r.

DZIENNE I WIECZOROWE

KURSY HANDLOWE

D-ra K. Stattlera

ZAPRZYSIĘŻONEGO RZECZOZNAWCY KSIĄG, — Tel. 6-82.

Tel. 6-82. — Będzin, ul. Modrzejowska 44, I piętro, front, przyjmują zapisy nowych kandydatów (ek) codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 10 — 13 i od 16 — 20.

Program Kursów obejmuje: Księgowość, arytm. handl. i finansową, koresp. handl., handel towarowy i pieniężny, kantor praktyczny, prawo handl., stenografję, pisanie i liczenie na masz., oraz inne przedmioty potrzebne w handlu i adm. handl. lub przem. Przy kursach uruchomiony będzie również **Kurs Języków Obcych** (niemiecki, francuski i angielski).

Absolwenci otrzymują świadectwa p-g. wzoru zatwierdzonego przez Min. W. R. i O.

Zniżki tramwajowe. Prospekty bezpłatnie. Niezamożnym ulgi lub stypendja.

OKULISTA

Dr. med. K. UNGER

były lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje w SOSNOWCU przy ul. Sienkiewicza 4a I p. telef. 10-98. od godz. 9—12 przed południem i od 15—19 popołudniu.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

GRY SKRZYPCOWEJ ZASAD MUZYKI i solfegjo udziela Eugenjusz Ledwan, Kolejowa 4. Dogodne warunki płatności.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój najnowszy Akademji Paryskiej świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

RODOWITA Francuska, Paryżanka udziela lekcyj literatury i języka francuskiego. Adr. Jeanne de Leclere Nowakowska, ul. Prez. Mościckiego 19, 1-sze piętro, m. 13.

MUZYKI (fortepian) udziela rutynowana nauczycielka, była uczennica prof.: Różyckiego, Strobla i Michałowskiego. Wiadomośc mieszkanie Dr. Zahorskiego. Sosnowiec, ul. 3-go Maja 17, tel. 3—90.

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki (absolwent konserwat. w Poznaniu) z kilkuletnią praktyką, udziela nauki gry na skrzypcach i mandolinie z uzupełnieniem przedmiotów teoretycznych, po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość w księgarni I. M. Kornfelda w Sosnowcu, ul. Nowa 2.

SZKOŁA handlowa męska, średnia zawodowa, z prawami, przyjmuje zapisy. Opłata miesięczna 50 złotych, pracownicy państwowi 5 zł. Sosnowiec, Targowa 12, tel. 284.

GRY fortepianowej udziela wykwafilikowana nauczycielka u siebie i z przychodzeniem. Wiadomość: „Expres", Będzin i Dąbrowa.

6-CIO tygodniowy Kurs Gospodarstwa domowego. Zapisy przyjmuje Szwalnia N. O. K. Dąbrowa „Ognisko" godz. 15 — 18.

NA NOWY KURS PISANIA I LICZENIA na maszynach przyjmuje zapisy Biuro Windykacyjno - Informacyjne „Windykator" Sosnowiec, 1-go Maja 14.

UDZIELAM lekcji muzyki na skrzypcach. Będzin, Kołłątaja 21. J. Blacha.

SZKOŁA muzyczna gry skrzypcowej profesora Mazurkiewicza, zapisy przyjmuję wtorki, piątki. Sosnowiec, Modrzejowska 39.

20 WRZEŚNIA rozpoczną się reklamowe bezpłatne! pierwszorzędne Kursy Kroju, Szycia, modelowania profesora Akademji Paryskiej Lewańskiego, na Piaskach, Warszawska 7 m. 1. Zapisy przyjmuje codziennie od 3 — 6 p. p. Po skończeniu świadectwa i dyplomy.

ABSOLWENTKA Uniwersytetu, pozwolenie rządowe, doskonałe referencje, matematyka, francuski, niemiecki, muzyka, udziela korepetycji i przygotowuje do egzaminów w Czeladzi i okolicy bardzo tanio. St. Wojcikiewicz, kop. „Saturn" stara kolonja dom nr. 6.

UDZIELAM przed południem lekcji niemieckiego oraz przygotowuje do klas niższych szkoły gimnazjalnej. Wiadomość Będzin, telefon 1-55. Ceny umiarkowane.

UDZIELAM języka francuskiego oraz konwersacji tegoż. Oferty do administracji pod „La Francaise".

POSADY I PRACE

POSZUKUJE inteligentnych agentów (tek) do pracy oraz zastępców na terenie woj. Kieleckiego i Śląskiego do sprzedaży. Nowość dotychczas niewidziana. Potrzebna w każdym domu. — zgłoszenia piśmienne lub osobiste Sosnowiec, Kaliska 43 m. 10 od 4 -- 6 wieczorem.

PRZYJMĘ prowadzenie administracji domów. Zgłoszenia: Sosnowiec, Jagiellońska 5 m. 35, telefon 9-40.

POTRZEBNY zdolny podręczny szewski. Sosnowiec, Piłsudskiego nr. 70 m. 6.

POTRZEBNA dziewczynka do dziecka. Sosnowiec, Legjonów 29 m. 11.

POSZUKIWANA polsko - niemiecka stenotypistka, kaucja 300 złotych. Oferty „300" administracja.

POTRZEBNY chłopiec na praktykę stolarską. Sosnowiec, ul. Feliksa Perla Nr. 11.

POTRZEBNA politurka i chłopcy na praktykę stolarską. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

PANIENKA niezależna lat 21 średnio przystojna o miłej powierzchowności, ciemno blondynka poszukuje zajęcia, chętnie do pana samotnego. Oferty łaskawe „Expres" Sosnowiec, pod „J. M."

PANNA lub wdowa posiadająca wolny lokal w Dąbrowie, otrzyma zajęcie Oferty „Expres" Sosnowiec „Ekspedjentka".

POTRZEBNA żeńska siła biurowa do prowadzenia kasowości i pisania na maszynach za bezwzględną kaucją zł. 500. Oferty do administracji „Expresu" pod „Uczciwość".

POTRZEBNA służąca, znająca się na kuchni. Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego 11. Cukiernia.

POTRZEBNI podręczni czeladnicy szewscy. Wiadomość: Filja „Expresu" Czeladź.

BACZNOŚĆ! Intelgenci: studenci, nauczyciele, urzędnicy! wyszła z druku Kieszonkowa Encyklopedja Popularna — zeszytami po 50 groszy. Miesięczny abonament. Prospekty bezpłatnie wysyła: Kieszonkowa Encyklopedja Popularna, Kraków, Józefitów 10. Poszukiwani poważni, sumienni zastępcy wojewódzcy — powiatowi.

WULKANIZATOR siła pierwszorzędna potrzebny od zaraz. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu.

POTRZEBNA uczenica do szycia, haftu ręcznego i maszynowego oraz wszelkich drobnych robót. Zgłoszenia Pogoń, blok II-gi m. 20.

WARSZAWSKA pracownia wszelkiej garderoby damskiej oraz dziecinnej. Przyjmuje uczenice do kroju i szycia. Praca oraz nauka solidna. Świadectwa prawne wydaje. Sosnowiec, Pogoń, Rzymska 10.

LOKALE

PRZYJME na mieszkanie 2-ch uczniów lub 2, uczenice. Nowopogońska 16 m. 7.

DO wynajęcia pokój z kuchnią i pojedyńcze. Sosnowiec, Wschodnia 13.

PRZYJMĘ dwuch panów lub uczni z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość, Sielecka 15. Sikora.

POSZUKUJE lokalu w Dąbrowie, ewentualnie w Sosnowcu, nadającego się na sklepik wraz z małym pokojem. Zgłoszenia „Expres", Dąbrowa.

MIESZKANIE do wynajęcia dla samotnej osoby. Zawiercie, ul. Szkolna 53.

WYNAJMĘ pokój, umeblowany, słoneczny, oddzielny. Wiadomość: Sosnowiec - Pogoń, Florjańska 1. Gospodarz.

DO wynajęcia mieszkania jedno i trzy pokojowe z kuchnią. Pszenna 16, Pogoń.

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście. Sosnowiec, Piłsudskiego 42, III piętro, front prawo.

WYNAJMĘ 2 pokoje, kuchnię od 15 września. Smolna 9. Gospodarz .

PRZYJMĘ na mieszkanie małżeństwo lub dwuch uczni. Dziewicza 11 m. 6.

3 POKOJE, kuchnia, centrum Sosnowca odstąpię zaraz. Sienkiewicza 11, mieszk. 7, telefon 868.

Kupno i sprzedaż.

MOTOCYKL „Jap" 600 cm. dwucylindrowy w doskonałym stanie do sprzedania bardzo tanio. W. Niepoń, Sosnowiec, Czysta 7.

RZADKA OKAZJA taniego kupna handlu win, wódek i towarów kolonjalnych w ruchliwej dzielnicy Warszawy, oraz mieszkanie trzy pokoje ,kuchnia, przedpokój, łazienka, gaz, elektryczność, telefon. Wiadomość. Zawadzki, Będzin Sączewska 9.

HIPOTECZNE zabezpieczenie na 7.000 zł. sprzedam za 5.200 zł. Zgłosz. „Expres Zagłębia", Zawiercie dla „Zabezpieczenie".

SPRZEDAM place na Piaskach w Milowicach i Sosnowcu. Wiadomość — Milowice, Słoneczna 7.

SKŁADOM trumien sprzedam niemalowane duże i małe trumny, niedrogo. Dąbrowa, Wiejska 2_b. Kowalski.

DWA warsztaty używane dobre, do sprzedania. Wiadomość: Expres, Dąbrowa.

BECZKI na kapustę do sprzedania dębowe. Sosnowiec, Pańska 3. Zemła.

OKAZYJNIE do sprzedania dom o 6 ubikacjach 140 prętów placu frontowego, na dwie ulice w Dąbrowie. W Zagórzu dom kilkanaście placów pod budowę, oraz wiele placów na Środuli. Ceny przystępne. Wiadomość: Zagórze, Kościelna 37. Bernaś.

SPRZEDAM 15_morgowe gospodarstwo rolne w okolicy Zagłębia. Wiadomość: Sosnowiec, Rudna 6. Chrzanowski.

STOLIKOWA harmonja do sprzedania. Sosnowiec, Robotniicza 25 m. 7.

SPRZEDAM sklep zaraz lub wydzierżawię. Sosnowiec, Florjańska 7. Brykalska.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

SPRZEDAM tanio reustauracyjne stoliki marmurowe i drewniane. Sosnowiec, Prosta 14.

SPRZEDAM maszynę do szycia okazyjnie 60 zł. i szafę. Jęzor obok „Niwki". Cebrat.

KSIĄŻKI Szkolne różne po byłej księgarni „Oświata" wyprzedaje wprost darmo. Grabowska. Sosnowiec. Dęblińska 2.

TANIO sprzedam pianino, wiolonczelę, fuzję, polowanie. Wiadomośc: Skład obuwia u p. Nizińskiego, Moscickiego Nr. 8.

SKLEP z urządzeniem do sprzedania na Piłsudskiego. Wiadomośc: Daleka 18 w sklepie.

Książki

używane szkolne i powieściowe nabywa od starszych księgarnia „Polonja".

MASZYNA do pisania za czynszem miesięcznym poszukiwana. Oferty „maszyna" administracja.

SZAFĘ, łóżko, kredens, bieliźniarkę, patefon sprzedam. Sosnowiec, Florjańska 11 m. 41.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 10-morgowe. Dębowa Góra koło Sławkowa. Rachowicz.

SPRZEDAM kozetkę za 26 zł. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro.

Otomanę

Dywanowa, materace, kozetki, ceny bardzo niskie. Sosnowiec, 1 Maja 14. Tomczyk.

NAJTANIEJ kupisz artykuły apteczne, kosmetyczne i fryzjerskie tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Polcca znakomity krem i płyn od plam, piegów, pryszczy i wągrow. Najlepsze prezerwatywy od 30 gr.

SPRZEDAM dom nowy, 2 ubikacje, korytarz, piwnica, 50 prętów placu. Wiadomość: Dąbrowa, Konopnickiej 90 za przejazdem.

OKAZYJNIE sprzedam pompę 2-ch skrzydłową nr. 2 z wężem, 1 rower męski i 2 gramofony tubowe. Wiadomość: Dąbrowa, Łabędzka 13. Dobrowolski.

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep rzeźniczy z całem urządzeniem, warsztatem, mieszkaniem, bardzo tanio od zaraz. Wiadomosć: „Expres" Dąbrowa i Sosnowiec.

WÓZEK dwu lub czterokołowy i śrubstaki kupię. Zgłoszenia: Żytnia 13.

SPRZEDAM kawiarnię z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji „Expresu".

HARMONJA biała 80 basów okazyjnie stoliczkowe od 250 zł., różne harmonje sprzedaje, zamieniam, reparacja wszelkich instrumentów. Sosnowiec, Narutowicza 38. Rutkowski.

KUPIĘ psa bardzo złego, rasa obojętna. Wiadomość: „Expres", Dąbrowa.

SKLEP z mieszkaniem do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

MOTOCYKL NSU mało używany tanio sprzedam. Sosnowiec, Walcownia Renard 5.

SKLEP spożywczy z trafiką tytoniową do sprzedania z powodu zmiany w rodzinie. Racławicka 24.

SPRZEDAM auto limuzynę po gruntownym remoncie i lakierowaniu, lub zamienię na motocykl mało używany. Zagórze, Miraszewskich 65. Dzieło.

SPRZEDAM plac około rzeźni miejskiej w Dąbrowie. Cena przystępna. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

OKAZJA. Młyn 6 par walcy, 120 mórg ziemi, 20 mórg łąk, 6 mórg stawów, 15 mórg lasu. Budynki murowane z inwentarzem żywym i martwym. Cena 100 tysięcy. 50 tysięcy gotowką resztę na 16 lat. Objekt gospodarczy. Młyn wodny walcowy z gatrem, 10 mórg ziemi, 4 morgi łąk z budynkami. Cena 22 tysiące. Wiadomosć biuro „Pomoc" Sosnowiec, Warszawska 12.

2 POWOZY do sprzedania tanio. Sosnowiec, Sienkiewicza 1.

SPRZEDAM bardzo ładne urządzenie sklepowe nadające się nawet do składu aptecznego, obejrzeć można Dąbrowa 1-go Maja 65.

WYSPRZEDAŻ starzyzny wojskowej, wydzierżawię mieszkanie, ogród, staw, ewentualnie ogrodnikom do spółki potwierdzonym planem na budowę łazienek. Ulica Stara 10, Szapiro.

Maszynę

do szycia gabinetową Singera z 5 szufladami i bębenkową zamykaną sprzedam tanio, używaną bębenkową za 160 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 m. 33, Harlak.

DO sprzedania magiel motorowa w dobrym stanie. Czeladź, Będzinska 6.

SPRZEDAM z powodu zmiany interesu, dobrze prosperującą piwiarnię z bilardem w Kazimierzu dom Nr. 41. — Wiadomość w miejscu.

SPRZEDAM domek 3 ubikacje. Wiadomość Czeladź, Nowopogonska 17_d Stanisław Polak.

SKRZYPCE, Mandoliny, Gitary hawajska, Tenory, Mandrole, Sygnałówki

Banio—Gitary—Mandoliny

futerały, struny oraz wszelkie dodatki do instrumentów poleca najtaniej Zakład zegarmistrzowski i jubilerski Jakubiński, Sosnowiec, Modrzejowska 45.

MOTOCYKL dobry na chodzie sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec, Dziewicza 11.

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Czeladź, Węgroda Dolna 56.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

STANISŁAW REPETA, zgubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Będzińskie. Zwrot do administracji.

KITALA MARJA zgubiła legitymację bezrobocia, wydaną przez P. U. P. P. w Zawierciu.

ŁUSZCZEWSKI JAN zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZGUBIONO dowod tożsamości osoby nr. 197519750 na nazwisko Tadeusza Wojaczka oraz bilet okresowy na przejazd Będzin — Dąbrowa, który unieważniam.

JANICKI JÓZEF zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec.

WYDERKA JÓZEF zgubił książkę wojskową i kartę powołania na manewry, wydane przez P. K. U. Sosnowiec.

STANISŁAW RETEPA zgubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Będzińskie. Zwrot do administracji.

RÓŻNE

OBIADY domowe smaczne i tanie wydaje. Sosnowiec, 3-go Maja 1 m. 8.

ZGUBIONO rewolwer marki F. N. Kaliber. 6.35 N. 938972 Marszałek Antoni.

SKÓRKI futerkowe przyjmuje do wyprawy. Sklep Molickiego, Sosnowiec wprost Dworca.

PRZYJMUJĘ stołowników obiady smaczne domowe na świeżym maśle. Wiadomość w Administracji.

OGŁOSZENIE

Wierzyciele firmy M. Safirstein (Radjo dawniej Enes) fabryki wód gazowo - owocowych w Sosnowcu, ul. Przejazd Nr. 1 proszeni są o zgłaszanie się w d. 4/IX 32 r. tj. w niedzielę od g. 2—5 do p. Łęczyckiego w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 1a w celu powzięcia decyzji przeciwko powyższej.

SKLEP z urządzeniem w Będzinie przy ul. Małachowskiego do odstąpienia. Wiadomość: Będzin, ul. Małachowskiego 2, Sekunda.

BUDYNEK 25 × 5 i pół jednopiętrowy, nadający się na magazyny, fabrykę do wynajęcia zaraz. Wiadomośc: Będzin, Sielecka 43 u gospodarza.

CHCESZ mieć skutecznie napisaną i załatwioną każdą sprawę zwróć się do

Biuro pisania próśb

Bednarczyka w Dąbrowie za magistratem. Porady bezinteresownie.

LEKARZ ratujący zdrowie w dwuch tomach do nabycia. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

FOTOGRAFJE od 5 zł. 6 poczt. Dowodowe od 1.50 3 szt. Fotografje porcelanki wiecznie trwałe na pomniki pierwszorzędne. Mieszkowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 20.

WAŻNE dla Pań! Pod gwarancją każda z pań nauczy się kroju u siebie w domu. Informacje: Sosnowiec, Lwowska 3, blok I m. 76.

Powrót z Letniska

upamiętnić należy pięknem zdjęciem w zakładzie Foto - Lazar. Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

ZAKŁAD krawiecki wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. Franciszek Paluch, Sosnowiec, Narutowicza 36.

BACZNOŚĆ rowerzyści! Naprawiam i lakieruje rowery na gorąco, naprawiam dziecinne rowerki i wózki oraz skupuje szmelc rowerowy, stare ramy, widełki, przekładnie z kolbami, kierowniki. Sosnowiec, Dęblińska 8. Jan Borgała.

UWAGA! Tylko Pierwsza Zagłębiowska Wytwórni Instrumentów Muzycznych p. f. B. Lemański, Będzin, Gzichowska 74, może dostarczyć wprost po niebywale niskich cenach fabrycznych: Gitary - banjo, hawajskie i zwykłe w różnych wielkościach i gatunkach. Mandoliny 8_mio i 12_sto strunowe w różnych formatach, banjo - mandoliny, tenory, mandole, bałałajki i t. p. Ponadto uskutecznia się wszelkie reperacje i niedokładności powyższych ku najwyższemu zadowoleniu klienteli. Dla szkół i zespołów rabat.

Tanio

solidnie i szybko wykonuje fotografje do legitymacji szkolnych i do dowodów osobistych Zakład Foto

„WERA"

Sosnowiec, vis a vis kościółka kolejowego.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-24. Redaktor odp.: Józef Oskólski.